

Najpiękniejsze tango – Stasiek Wielanek

Tyle tang, słyszymy tu i tam,
Że już nic nie wpada w ucho nam
Nudzi mnie ich smutny jęk
Nudzi ich płaczący dźwięk
Tu wciąż to samo masz, psia kość,
Więc mam dancingów dość
Za to na Powiślu życie wre
Tango tam zatańczyć chcę
Bo to jest najpiękniejsze tango
To ma ten rajc, to ma dryg
Tu jest każdy równy rangą,
Więc prądem nas porwie w mig
Ta muzyka w krew przenika,
Wokół ścisk i krzyk
To jest najpiękniejsze tango
To ma ten rajc to ma dryg

Ta muzyka w krew przenika,
Wokół ścisk i krzyk
To jest najpiękniejsze tango
To ma ten rajc to ma dryg
Tańczą tu bez przerwy cały rok
Frajer tu dostaje majchrem w bok
Ale brzmi tu szczerzy śpiew,
Płynie tu prawdziwa krew
Przyznasz, ten ryk drewnianych sal,
Gdy tam odchodzi bal
Tango tam ma rytm i jakiś żar
Tańczą tam tysiące par
Bo to jest najpiękniejsze tango
To ma ten rajc to ma dryg
Tu jest każdy równy rangą
Jak nie, to bęc, gościa w mig
Czniago nago, z figą fagą
Z biglem, że aż ha!
To jest najpiękniejsze tango

To ma ten rajc, to ma dryg

To jest najpiękniejsze tango
Więc tu jest w dechę, jak trza



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych